

# ADM, Hellboy (prod. Lanek)

Nie czuje strachu przed życiem  
Ja czuje pewność  
Bo nie taki diabeł straszny  
Jak go malują, Hellboy  
To jak zrobieniem dzieciak  
Wyceluje w sedno  
Zszedłem na sam dół tylko po to by ujrzeć se dno  
Dawaj tutaj ze mną  
Tam gdzie moi ludzie  
Chociaż jest nas tu kilku  
Zawsze czuje jedność  
Życie to gra która mi się z bóle często  
Co bym nie zrobił, nawet trener by mnie tu nie zdjął  
Siedzi kur we wnętrzu  
Wiec mogę już teraz gadać  
Ze mam więcej punchy w życiówka  
Nic ty w bragga numerach  
Dla ludzi jestem zabawny  
Dzwonią bym wpadał na melanz  
Będzie parę dupek  
To będę się dla was rozbierał  
Zacząłem pisać  
Gdy leciała rapa kamera  
Słuchałem deep setów  
Gdy ty płakałeś z rapem Libera  
Się dziwili czemu na słuchawkach NAS a nie Peja  
Wierzyłem w ten syf nawet gdy nagle już zaczęła umierać  
Wiec zamknij mordę

Chcę mieć los w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w sowich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w sowich rękach  
No i nie mogę przestać  
Patrz wychodzi bestia  
Właśnie wychodzi bestia  
Chcę mieć los w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w sowich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w sowich rękach  
No i nie mogę przestać  
Patrz wychodzi bestia  
Właśnie wychodzi bestia

Mój ojciec  
Kiedyś nawet nie chciałem gadać z nim  
Ogarnął się  
I jak mam przypał to zawsze pomaga mi  
W sumie też mógłbym tak zrobić  
Jednak ciągle pada mi  
Tańczę wokół ogniska  
Z nieba nic nie spada mi  
Nie jestem skinheadem  
Ale łączy jedno z nim strasznie  
Nie lubię ciemnych ludzi  
Wszystko jasne?  
Nie wiem jak mnie nazwa  
Mówię, że jest całkiem nieźle  
Poczekaj na płytę  
Wywoła ich krzyk jak Wes Craven  
Nie kuma tekstu który kuma tylko ten co pisał  
Wiem, że tylko winni mają tu coś do ukrycia

Żyje swoim rymem ale jak on nie rozdwóję się  
Teraz czuje się jak Lewandowski  
Wiem co jest 5  
Znowu leże sobie z jakąś dobrą laską  
Była chyba tuż po depilacji bo szło gładko  
Płyta się spóźniała bo bo żyłem ostro tak  
Ze wstawałem niewyspany  
Hellboy się przeciągnął

Chcę mieć los w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w swoich rękach  
No i nie mogę przestać  
Patrz wychodzi bestia  
Właśnie wychodzi bestia  
Chcę mieć los w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w swoich rękach  
Trzymam los w swoich rękach  
Chcę mieć sos w swoich rękach  
No i nie mogę przestać  
Patrz wychodzi bestia  
Właśnie wychodzi bestia